Nr. 234 — Wtorek 4 (17) września 1912 r. — Rok VII

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 8 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

Prenumerata: W kraju ... Za granicą ...

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.



Dzieła Goszczyńskiego.

(Dzieła zbiorowe Seweryna Goszczyńskiego. Wydał Zygmunt Wasilewski. Lwów. Nakładem księgarni H. Altenberga).

Długa i mozolna praca Zygmunta Wasilewskiego wydała owoc pożądany — całokształt twórczości Seweryna Goszczyńskiego w układzie i oświetleniu jednego z najgłębszych znawców literatury polskiej leży przed nami, jako olbrzymia, pysznie wydana i tania księga.

Wydanie powyższe obejmuje: — Poezye liryczne, Powieści, Dziennik podróży do Tatrów, Rozprawy literackie, Krytyki i sprawozdania, Rozprawy polityczne, Pisma satyryczne, Piosnki, Pisma po przełomie religijnym powstałe (odnoszące się do czasów, gdy poeta pod wpływami towianizmu zostawał) i — Uzupełnienie poezyi lirycznych.

„Całość zbioru, pisze wydawca we Wstępie — pomimo usterki, jakie się w nim znajdą — posiada dla piśmiennictwa wartość niepospolitą: i jako lektura i jako materyał historyczny. Na rzut oka widać w tej księdze, że wyłoniła się z mroku dziejowego nowa postać, jakby wyłamany z pokładów skalnych wielki blok człowieka, odmienny, w jakim wyobrażaliśmy Goszczyńskiego na podstawie Zamku Kaniowskiego i Sobótki. Mamy przed sobą od stóp aż do głowy całego człowieka: wrośniętego w ziemię, z głową w obłoku, z atletycznemi ramionami, ale z tragicznem wejrzeniem siwych oczu:

Syn rodzony swego ludu
I przez wspólność pochodzenia,
I przez spólne przeznaczenia,
I przez spólne zawinienia...

Godzi się rzucić kilka promieni jasnych na tę postać niezwykłą, ściśle z pracą i wpływami naszego romantyzmu związaną, która dotąd tak mało w wyobraźni i sercu współczesnego pokolenia miejsca zajmuje.

Urodzony w szlacheckiej rodzinie oficyalistów rolnych w Ilińcach na Ukrainie (pow. lipowiecki) 4 listopada 1801 r., tradycyą rodzinną z epoką wielkich czynów wojennych końca XVIII stulecia związany, po dzieciństwie, spędzanem przeważnie na wsi, dopiero w roku 15 życia znalazł się Goszczyński w klasie 2-ej szkoły bazyliańskiej w Humaniu.

Pobyt w tej szkole decydująco wpłynął na losy życia poety. Szkoła humańska, pozostająca pod wpływami Wilna i Krzemieńca, była wybitnem ogniskiem umysłowego życia Polski. Przedostawały się tu i prądy literackie i powiewy polityczne i szły nietylko przez książkę, ogarniały całą istność, siejąc umiłowanie przyrody i marzycielstwo, kierując umysły do historyczności, nastrajając dusze na wysoki ton romantyczny.

Tu Goszczyński spotkał się i na całe życie węzłami ścisłej przyjaźni spoił z Bohdanem Zaleskim, Józefem Morawskim, Janem Krechowieckim, Michałem Grabowskim, Józefem Chrząszczewskim i in. I już w zaraniu swych prac literackich w porównaniu z innymi romantykami tem się odznaczał, że z urodzenia i wychowania bliższy był ludu niż inni, bezpośrednio go znał i lepiej pojmował.

„Goszczyński — pisze wydawca dzieł jego — nie dziedziczył we krwi żadnych predyspozycyi literackich; w atmosferę książek i sztuki wszedł dość późno, a upodobania poetyckie wchłonął z otoczenia, nie tyle z naturalnego popędu, ile — rzec można — z karnego dla ducha czasu posłuchu, z tej dobrej a silnej woli, która była jego cechą najistotniejszą całe życie".

Daleki od konwencyonalności, surowy, gotów wszystko brać na próbę męstwa i uporu, traktujący wszystko poważnie — od dzieciństwa miał skłonność przerabiania spraw ducha na swoje wartości moralne... „Było przeznaczeniem tego temperamentu, nawskroś czynnego, aby reprezentował w literaturze dążność moralno-społeczną do czynu i szorstkość bezpośrednio wyczuwanej prawdy".

W zimie r. 1819 Goszczyński wskutek zatargu z prefektem Skibowskim razem z Bohdanem Zaleskim Humań opuścił, jako uczeń klasy piątej i na tem skończyła się jego edukacya systematyczna. „Wszystko, co potem zyskał z wiedzy, było dziełem samouctwa. Ten brak wykształcenia podstawowego należy uwzględniać przy ocenie dzieł Goszczyńskiego, choćby dlatego, aby ocenić dostatecznie jego pracę samoistną nad sobą, która dała tak znakomite rezultaty".

Lata 1820 — 1829 spędził na Rusi z dwoma przerwami: — rocznym pobytem w Warszawie i podróżą z M. Grabowskim do Wiednia. Zresztą wędrował jako człowiek bezdomny między domami przyjaciół, czując się z początku nader zgnębionym, bo musiał się ukrywać przed policyą, która go ścigała za udział (z czasów warszawskich) w związku Wolnych Braci Polaków.

Twórczość jego płynie obecnie dwoma nurtami: — liryk, w których wynurza marzycielsko filozoficzną miłość swoją do przyrody i liryk treści społeczno-politycznej. W roku 1826 w Leszczynówce pod Humaniem w domu przyjaciela swego Jana Krechowieckiego wykańcza Zamek Kaniowski i stwarza sobie odrazu wybitne miejsce w literaturze. W roku tym pracuje dużo, zaznajamia się z literaturą angielską i z polską (Mickiewicz, Malczewski) i uważa ten czas, jak pisze w pamiętniku, za najszczęśliwsze chwile swego życia.

W r. 1830 wyjeżdża do Warszawy, by już nigdy nie wrócić do gniazda i tu przygotowuje wydanie 2 tomów poezyi, które wszakże do skutku nie przyszło i nawet rękopisy zaginęły, bo autora pochłania teraz praca dla chleba i praca — spiskowa.

W jednym z listów z r. 1873 Goszczyński tak streszcza karyerę swoją wojskową w rewolucyi: „Wojskowy mój zawód począł się 29-go listopada 1830 r. Mianowany kapitanem przez generała Chłopickiego, dowodziłem drugą kompanią gwardyi honorowej; po jej rozwiązaniu byłem jako ochotnik w korpusie generała Dwernickiego; potem, wezwany przez generała Morawskiego, naówczas ministra wojny, pełniłem przy jego boku obowiązki adjutanta przez cały czas trwania naszej walki. Otrzymałem dymisyę na kilka dni przed wejściem do Prus, dokąd szedłem z korpusem generała Rybińskiego".

Dodać należy, iż poezye Goszczyńskiego były użyte w charakterze podniety zapału patryotycznego w społeczeństwie i wyszły w tomiku p. t. „Pobudka" nakładem ministerstwa wojny...

W Galicyi przebywał do roku 1838. Tu stworzył między innemi „Sobótkę", „Kościelisko", „Proroctwo ks. Marka", „Strasznego strzelca", „Odę", „Annę z Nadbrzeża", tu przygotował materyał do wydanego później „Dziennika podróży do Tatrów", tu wreszcie pisał dużo rozpraw, artykułów politycznych, krytyk, satyr...

„Losy jego osobiste w tych latach wiążą się ściśle z dziejami polityczno-narodowemi Galicyi i z dziejami jej piśmiennictwa... Spędził on w Galicyi... lata wieku dojrzałego... Był to szczytowy punkt jego wzlotu... W osobie jego na terenie galicyjskim ziszcza się ideał ówczesny Polski bezkordonowej i jej pracy wewnętrznej, pracy podziemnej a górnej, na długą przyszłość obliczonej, pracy demokratycznej wszystko napozór od nowa poczynającej, a jednak historycznej, organizującej wszystkie klasy w jednoduszny naród".

Udział w tej pracy żywy i czynny groził mu ciągle katastrofą, przyszła nakoniec chwila, gdy przy całej swojej odwadze, zaciętości i konspiratorskiej przebiegłości, aby nie wpaść w ręce austryackiej policyi, musiał kraj opuścić i w początkach sierpnia 1838 roku znalazł się we Francyi.

Tu wychodzą dwa tomiki jego „Trzech strun", zawierające poezye patryotyczne, tu pisze szereg satyrycznych artykułów do wydawanego w Strasburgu „Pszanki" i tu, w chwili gdy brał najżywszy udział w życiu politycznem emigracyi, następuje koniec jego realnej świeckiej pracy, przez nikogo nieoczekiwany przełom w jego umysłowości, mającej trwać aż do końca życia poety. W roku 1842 staje się towiańczykiem i jest nim aż do śmierci (1876 r.), zajmując w Kole Braci wybitne stanowisko.

„Trzydzieści przeszło lat końcowych spędził poza światem interesów realnych, a jednak któż pokaże duszę człowieka światowego, któraby tyle przez ten czas się napracowała wewnętrznie, któraby miała tyle przeświadczenia, że dokonywa dobrej dla ludzkości sprawy?"

Prace z tego okresu obejmuje część jego „Dzieł", zatytułowana: „Po przełomie moralno-religijnym"...

Ogarniając cały obszar pracy autora „Zamku kaniowskiego", niepodobna oprzeć się uczuciom podziwu dla jego charakteru, kiedy się pomyśli, że ten romantyk całe życie spędził w niesłychanej nędzy. Aby uprzytomnić sobie to

życie, spójrzmy na notatki, które do pamiętnika swego kreślił...

W r. 1854 pod d. *20 maja* czytamy: — „Wpadłem znowu w bardzo ciężki niedostatek... Zrobiłem wiele długów... Obietnice mnie zawodzą, stosunki z księgarzami w kraju przerwane, tu zarobek prawie niepodobny. Nie mam, jak łaskę Bożą; jeżeli ona mnie nie wesprze, bieda moja przyjdzie do ostateczności. Myśl rozbita, ciało ociężałe, pióro z ręki wypada“... *22 lipca:* — „Od kilku dni żyję znowu chlebem i wodą; wczoraj wydałem ostatnie 3 grosze, dziś jestem bez grosza, bez nadziei pożyczenia, dostania gdziekolwiek... Nie mam siły do pracy, mogę tylko modlić się. Praca w tym stanie jest niepodobna; już to nie troska pogańska o przyszłość pochłania wszystkie myśli inne, ale cierpienie z głodu obecnego—osłabienie ciała odejmuje wszelką władzę. Piszę to ot tak, aby tylko coś pisać, coś robić. Boże, zlituj się nademną“. *Maj 1855 r.:* — „Cały dzień na szyciu chustek ze starej koszuli; podklejałem kapelusz zużyty, naprawiałem trzewiki“... W czasie oblężenia Paryża notuje: — „Nie boję się bomby pruskiej. Dla mnie każdy dzień jest jak bomba — może mnie zabić głodem“...

Uratował starca Agaton Giller w r. 1872. Dnia 8 kwietnia poeta, sprzedawszy swoje ruchomości za... 35 franków, wyjechał do Lwowa! „Jakby na powetowanie przebytych dni głodu, w Krakowie powitano go ucztą wspaniałą; uczt tych poświęcano mu potem niemało, a na nich wygłaszano wiele mów w imieniu narodu“.

Zmarł we Lwowie 25 lutego 1876 roku.

„Poeta ten—mówi o Goszczyńskim Wasilewski—trzymał się ziemi wszystkiemi włóknami duszy, wiernie wyrażał nastroje i dążenia epoki. Na pismach jego badać można uwarstwienie ducha czasu, jak on się wyrażał w jednostkach przodujących czy na Rusi w latach młodości Goszczyńskiego, czy w Warszawie w czasie rewolucyi, czy za pobytu jego w Galicyi, czy też wreszcie na emigracyi w Paryżu. Żywot Goszczyńskiego obejmuje od 1801 do 1876 r. trzy ćwierci stulecia — i to w dziejach kultury polskiej nie byle jakiego. Odbywał się w tych okresach lat dalszy, coraz bardziej przyśpieszony proces wewnętrznego przerabiania się społeczeństwa polskiego na typ nowożytny. Poeci nasi w tym procesie społecznym, znajdującym swój równoważnik psychiczny w formującej się samowiedzy zbiorowej narodu, odgrywali rolę wybitną. Patrząc wstecz, mamy wrażenie, że to duchowe przekształcenie się narodu odbywało się pod kierunkiem poezyi, jako czynnika życie kształtującego. Poeci wyrażali tylko epokę, ale właśnie dlatego historya poczytywać musi ich pisma za dokument dziejowy pierwszorzędnej wagi. Do badań historycznych w dziedzinie kultury narodu potrzebne są przedewszystkiem dzieła poetów szczerych, jak Goszczyński, którzy całą duszę w twórczość kładli, nie tylko zdolność pisarską“...

I dlatego z prawdziwą wdzięcznością powitać należy to pełne wydanie „Dzieł“ poety, które dzięki usilnej i umiejętnej pracy Wasilewskiego stało się dziś własnością ogółu... Księgę poprzedza świetny wstęp pióra wydawcy, rzucający przepyszne, silne acz skoncentrowane światło na żywot Goszczyńskiego i na tę rolę, jaką mu los w dziejach kultury polskiej spełnić wyznaczył.

Ed. Paszkowski.

Nieporozumienia włosko-szwajcarskie.

W stosunkach oficyalnych między Włochami a Szwajcaryą nastąpiło w czasach ostatnich wielkie oziębienie, które uwydatniło się też przy tegorocznych wielkich manewrach szwajcarskich zupełnym brakiem specyalnych przedstawicieli armii włoskiej, delegowanych dotąd zawsze w liczbie trzech lub czterech, gdy obecnie stawił się tylko attaché wojskowy przy poselstwie włoskiem w Bernie. Oziębienie się stosunków jest następstwem bardzo gwałtownej polemiki, która toczy się między prasą obu krajów z powodu gorączkowej pracy włoskiej nad wzniesieniem fortyfikacyi wzdłuż całej granicy szwajcarskiej. Jakkolwiek z tej strony nie grozi Włochom zgoła żadne niebezpieczeństwo, budują oni na całej linii od Veltin do Simplonu drogi i koleje żelazne, które nie odpowiadają wcale potrzebom komunikacyi turystycznej i handlowej, a równocześnie wznoszą fortyfikacye na wszystkich punktach wysuniętych przy Tirano u wylotu drogi z Bernina, pod Fuentes nad jeziorem Como, u przełęczy Jorto, między jeziorem Como a Bellinzoną, pod Cuasso al Monte nad jeziorem Lugano, w Brunate nad Como i wywłaszczają wielkie obszary pomiędzy Lago Maggiore a Domodossolla, aby wznieść tam szereg fortyfikacyi naprzeciwko Simplonu. Ponadto, według pism włoskich, mają być założone jeszcze fortyfikacye na Monte Orfano, Monte Rosso, Monte Pellegrino i na wyżynach pod Cavandone i istnieje zamiar przeprowadzenia drogi militarnej z Luna do Cavandone, jakoteż przy Lanzo d'Intelvi naprzeciw Lugano.

Te gorączkowe prace fortyfikacyjne tłumaczone przez pisma włoskie wypracowanym już przed 20 laty planem ubezpieczenia całej granicy przed atakiem austryackim, budzą w Szwajcaryi wielką podejrzliwość i zrozumiałe zaniepokojenie, zwłaszcza, że koła nacyonalistyczne włoskie nie tają się wcale z zamiarem opanowania włoskich kantonów szwajcarskich, a pretekst ubezpieczenia się przed Austryą w tych właśnie okolicach nie da uzasadnić się stosunkami realnymi.

Klęska stronnictwa liberalnego w Anglii.

W wyborach uzupełniających do izby gmin stronnictwo liberalne ponosi klęskę po klęsce i utraciło cały już szereg mandatów poselskich, nawet takich, które od dziesiątków lat były uważane jako zupełnie pewne. Szczególnie silne wrażenie sprawiło zwycięstwo konserwatystów w szkockim okręgu wyborczym Midlathian, który w roku 1880 został zdobyty przez Gladstone'a i od tej pory pozostawał zawsze w rękach stronnictwa liberalnego. Już przy wyborach powszechnych kandydat konserwatywny uzyskał tam 5,680 głosów przeciw 8,837 liberalnym i robotniczym. Obecnie odebrał stronnictwu liberalnemu mandat 6,021 głosami przeciw 5,983, gdy 2,413 głosów padło na kandydata robotniczego. Uderzający jest nietylko fakt zwiększenia się głosów konserwatywnych, lecz także ten szczegół, że socyaliści tym razem nie poparli kandydata rządowego, lecz przeciwstawiając mu własnego kontrkandydata, doprowadziły go do upadku.

Zwycięstwo konserwatysty w tym okręgu sprawiło w kołach liberalnych deprymujące wrażenie, a zostało przyjęte przez unionistyczną opozycyę z ogromnym tryumfem, jako zapowiedź blizkiego, nieuniknionego już końca rządów radykalnych w kraju. W rzeczywistości wskutek wyborów uzupełniających, w których konserwatyści odebrali dotąd stronnictwu liberalnemu 8 mandatów, stosunek w izbie gmin zmienił się znacznie na niekorzyść rządu. Konserwatyści posiadają 280 mandatów i są najsilniejszem stronnictwem w izbie, stronnictwo liberalne rozporządza już tylko 264 głosami i może utrzymać się u władzy jedynie przy pomocy irlandczyków, oraz przedstawicieli robotniczych. Ale o tyle ma słuszność minister Churchill, gdy wobec nowej klęski swego stronnictwa zaprzeczył przypuszczeniom o blizkiem przesileniu, powołując się na to, że do nowych wyborów powszechnych, a więc do roku 1915 utrzymanie się rządu liberalnego jest zapewnione.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

(Z pism i od korespondentów).

— **Rozwój rosyjskich partyi prawicowych.** Podolska komisya gubernialna do spraw związków i stowarzyszeń zażądała od naczelników policyi powiatowej dostarczenia informacyi o ilości istniejących w powiatach filii wszechrosyjskiego związku nacyonalistów rosyjskich oraz „związku narodu rosyjskiego“ ze wskazaniem siedzib i czasu otwarcia każdej filii. Okazało się, że w pow. winnickim jest dwie filie „związku nar. ros.“ w Zmierzynce i Winnicy, zaś filii związku nacyonalistów niema ani jednej.

— **Rejonowe stowarzyszenie wspólnych zakupów.** W Niemirowie na Podolu otwarte zostało stowarzyszenie rejonowe zakupów wspólnych, jednoczące 28 sklepów współdzielczych, rozrzuconych w promieniu 30 wiorst dookoła Niemirowa.

— **Szkolnictwo.** Dubieński powiatowy zarząd ziemski w myśl uchwał zgromadzenia ziemskiego otwiera tej jesieni w powiecie 15 nowych szkół początkowych. Obecnie zarząd ziemski poszukuje kandydatów na objęcie posad nauczycielskich, którzy będą pobierali 360 rb. rocznie oprócz dodatków za naukę śpiewu, rzemiosł i gimnastyki.

Lekarz z Rzyszczowa na Ukrainie, W. Podrajski, wszczął w ministerstwie przemysłu i handlu starania o pozwolenie mu na otwarcie w Rzyszczowie koedukacyjnej szkoły handlowej.

— **Tyfus.** W kamienieckim szpitalu wojskowym znajduje się obecnie 63 żołnierzy chorych na tyfus.

— **Tragiczny wypadek.** We wsi Martynówce pow. litynskiego trzech włościan przejeżdżało wozem zaprzężonym w konie groblę, przez którą płynęła woda wezbrana wskutek spadłej ulewy. Konie się wystraszyły, wóz się przewrócił i woda zniosła z grobli wóz, konie i ludzi. Wszyscy utonęli.

— **Telefony w pow. berdyczowskim.** Na ostatniem nadzwyczajnem zgromadzeniu ziemstwa berdyczowskiego debatowano pomiędzy innemi nad kwestyą urządzenia w powiecie ziemskiej sieci telefonicznej. Zgromadzenie zaaprobowało wnioski zarządu z poprawkami komisyi finansowej oraz postanowiło: 1) zatwierdzić preliminarz budowy sieci telefonicznej w sumie 62 tys. rub., z czego 42 tys. rub. według kosztorysów firmy Siemens i Halske bez słupów oraz koszt 300 wiorst słupów 20,000 rub., licząc przeciętnie po 4 rub. za słup z dostawą; 2) wybrać komisyę dla opracowania projektu kontraktu z Towarzystwem akcyjnem Siemens i Halske (do komisyi wybrano pp. T. Drojakowskiego, H. Peszyńskiego, J. Olszewskiego i A. Wasniecowa); 3) upoważnić powiatowy zarząd ziemski do uzyskania od ziemstwa gubernialnego 5% pożyczki w sumie 10,000 rub. na lat 18; 4) polecić zarządowi wejść w porozumienie z ziemstwem gubernialnem w sprawie urządzenia stacyi centralnej dla gubernialnej sieci telefonicznej w Koziatynie, oraz z właścicielami prywatnych sieci i berdyczowską strażą ochotniczą, która eksploatuje telefony w Berdyczowie, w sprawie włączenia ich do ziemskiej sieci telefonicznej i 5) zatwierdzono określoną przez zarząd opłatę za korzystanie z telefonów ziemskich (osoby prywatne płacić będą 80 rb. rocznie, przedsiębiorstwa przemysłowe — 120 rb., instytucye rządowe 60 rb.

Zgodnie z opinią komisyi finansowej, zgromadzenie postanowiło przedewszystkiem rozpocząć budowę linii: Berdyczów, przez gminę puzyrecką, Koziatyn, Bieliłówkę—Różyn, połączywszy Koziatyn z Machnówką, a następnie linie Koziatyn—Turbów i Koziatyn—Dziuńków.

Wybory.

Zwracamy uwagę prawyborców miasta Kijowa na to,

iż w redakcyi naszego pisma znajdują się **listy wyborcze**, które można przeglądać codziennie od 11 rano do 6 wieczorem w dnie powszednie —

iż z chwilą ogłoszenia tych list następuje dla naszego miasta okres, w którym odbywać się mogą **zebrania przedwyborcze** prawyborców —

iż **termin składania zażaleń** na nieprawidłowość tych list upływa w piątek 7 **września b. r.** —

iż **skargi** na nieprawidłowość list wyborczych będą uwzględniane o tyle tylko, o ile będą poparte **dowodami**.

Komisye cyrkułowe.

W tych dniach zarząd miejski przedstawi do zatwierdzenia gubernatorowi listy osób, które mają wejść w skład cyrkułowych komisyi wyborczych. Za podstawę do list obecnych będą wzięte listy członków cyrkułowych komisyi wyborczych z r. 1907.

Listy prawyborców miejskich.

Kijowska powiatowa komisya wyborcza zwróciła zarządowi miejskiemu poprawione przez nią listy prawyborców miejskich powiatu kijowskiego. Jak już wspominaliśmy, komisya wykreśliła z list szereg osób, przypisanych do gmin włościańskich i zajmujących urzędy policyjne.

Dotychczas niewyjaśniona jest tylko kwestya niewielkiej grupy prawyborców, którzy złożyli deklaracye z opóźnieniem.

Dziś wydział statystyczny zarządu miejskiego rozpoczyna układanie dodatkowych list prawyborców miejskich powiatu kijowskiego.

Okólniki gubernatora podolskiego.

Gubernator podolski rozesłał do wszystkich zarządów miejskich i ziemskich okólnik, w którym stwierdza, że wbrew niejednokrotnym nakazom gubernatora, listy wyborcze są ułożone nader niedbale i nieprawidłowo; bałcki np. zarząd ziemski nieściśle wykazał ilość gruntów cerkiewnych, oddzielił część tych gruntów na rzecz wikaryuszów, we wszystkich powiatach do list wpisane są osoby nie posiadające na to odpowiedniego prawa, nie wymienione są imiona ojców i narodowość posiadaczy cenzusu i t. p. W konkluzyi gubernator nakazuje poprawienie list wyborczych i utrzymywanie ich stale w porządku oraz robi wymówkę wszystkim zarządom za tak niedbałe traktowanie sprawy, posiadającej doniosłe znaczenie państwowe.

W innym okólniku wcześniej jeszcze rozesłanym powiatowym marszałkom szlachty—przewodniczącym na zjazdach wyborczych gubernator wyjaśnia, iż proboszczowie parafii prawosławnych biorący udział w wyborach z cenzusu gruntów cerkiewnych, są jedynie reprezentantami kleru danej parafii, wobec czego przysługuje im prawo cedowania swego cenzusu wyborczego innym duchownym tejże parafii, lub też nawet dyakom, aczkolwiek w listach wyborczych figurują sami osobiście. Gubernator polecił wobec tego bez żadnych przeszkód dopuszczać na zjazdy wyborcze mniejszej własności ziemskiej pomienione osoby o ile są upoważnione przez proboszczów.

W wołyńskiej gubernialnej komisyi wyborczej.

Do wołyńskiej gubernialnej komisyi wyborczej wpłynęły dotychczas trzy zażalenia na działalność komisyi wyborczej pow. żytomierskiego oraz trzy—komisyi pow. ostrogskiego.

Kandydatura.

W pow. winnickim wystawioną zostanie na zjeździe prawyborców z kuryi ziemskiej kandydatura nader popularnego w tym powiecie powiatowego marszałka szlachty hr. D. Heydena. Kandydatura ta ma podobno zapewnione powodzenie.

Z humańskiej komisyi wyborczej.

Humańska powiatowa komisya wyborcza rozpatrzyła i sprawdziła listy wyborcze i poczyniła w nich znaczne skrócenia. Pozbawiono praw wyborczych przeszło 700 osób poprzednio wpisanych do list wyborczych.

Z list kuryi pełnocenzusowej własności ziemskiej nie wykreślono nikogo. Z list niepełnocenzusowej własności ziemskiej wykreślono 4 prawyborców, oraz paru duchownych prawosławnych przeniesionych do innych parafii. Z list prawyborców miejskich I-ej kuryi wykreślono 2 rosyan, 4 polaków oraz 130 żydów; II-ej kuryi—60 rosyan, 7 polaków i 450 żydów.

Z powiatowych komisyi wyborczych gub. podolskiej.

We wszystkich powiatach Podola wre praca komisyi wyborczych, które bez żadnych skrupułów wykreślają z list wyborczych setki całe prawyborców. Powodem wykreślenia tego najczęściej staje się niedbałe ułożenie list, zwłaszcza opuszczenie imion ojców. Skargi wnoszone do komisyi są też najczęściej odrzucane. Prawyborcy więc tracą swe prawa wskutek przewinień instytucyi układających listy wyborcze, a urzędowo stwierdzonych przez powyżej przytoczony okólnik gubernatora.

Bez maski.

Akcya przedwyborcza w Królestwie otworzyła podobno (...po raz który?.. Boże cierpliwy, po raz który?!..) nasze oczy zaspane.

Warszawa i Łódź są już właściwie prawie nic nasze... I tu i tam jesteśmy na łasce żydów.. I tu i tam coraz wyraźniej poczynamy grać rolę narodowości — „tej trzeciej“...

Kamienna nieruchomość ciemnych mas żydowstwa tylko na pozór jest czemś stałem i niezmiennem.. Ta masa posiada własność doskonałego przystosowywania się do warunków zewnętrznych... Ona jest niesłychanie wrażliwa na byle podmuch, ułatwiający rozwój jej sił i nagromadzonej wiekami energii... A przytem te tłumy, chowające się pod opieką kahału i synagogi, tylko względnie są ciemne, bo chederowy małamed daje im ogromną sprawność w zaciętej ich walce z życiem.

Więc rosną i wylewają się z mrocznych zaułków Ghetta — nieznacznie, lecz stale i coraz gromadniej... I gdy na prowincyi ten proces zalewu nie rzuca się tak w oczy, wobec ustalonego pewnika, że nasze miasteczka... „muszą być żydowskie“..., to w większych środowiskach nawet ludzi bezbrzeżnie obojętnych — przeraża..., a właściwie: — już przeraża!...

Warszawa w ciągu kilku lat ostatnich zmieniła poprostu swoje oblicze. Jej dzisiaj poznać niepodobna wobec coraz grubszej warstwy pokostu żargonowo-litwackiego.

I nietylko zewnętrznie stolica nasza zatraca swój wygląd pradawny.

My tam coraz bardziej stajemy się „dodatkiem“, a nerw życia Warszawy, jako miasta, przerzuca się ruchem stałym i tylko dla ślepców niewidocznym w stronę dzielnicy żydowskiej, która wysuwa swoje macki wciąż dalej i dalej, opanowując dom za domem, ulicę za ulicą, warsztat za warsztatem.

Wreszcie przyszła kolej i na „sprawę publiczną“...

W tegorocznych wyborach do Dumy Państwowej warszawscy żydzi już mogą odegrać rolę narodowości panującej, która „zmuszona jest“ walczyć z... mniejszością...

Słowem jest to coraz szybsza wędrówka z Nalewek i Gęsiej na... Kapitol...

Czarny Jegomość.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 4 (17) Rozalii P.
Jutro 5 (18) Wawrzyńca.

Wschód słońca o godz. 5 m. 39.
Zachód słońca o godz. 6 m. 11
Długość dnia godz. 12 m. 3?

Kalendarzyk Historyczny.

17 września r. st.

Roku 1807. Pełnomocnicy Napoleona I i króla saskiego podpisują w Berlinie traktat, na mocy którego Księstwo Warszawskie połączone zostaje z Królestwem Saskiem pod berłem króla Fryderyka Augusta.

— **Lutnia w P. T. G.** Pierwsza próba „Lutni“ odbędzie się we czwartek t. j. 6-go b. m. w nowym lokalu Towarzystwa przy ul. Lwowskiej № 12 o godz. 8 i pół wieczorem.

W roku bieżącym „Lutnia“ prowadzona będzie pod kierunkiem p. Jasinowskiego.

Druhowie i druhinie, życzący wziąć udział w „Lutni“, proszeni są o przybycie do lokalu w oznaczonym dniu.

Próby „Lutni“ odbywać się będą w poniedziałki i czwartki o g. 8 i pół wieczorem.

— **Z Koła kobiet.** Z dniem 1 ym września przytułek dzienny przy Kole kobiet po 3-ch miesięcznej bezczynności przyjął znów w swe progi małych wychowańców, którzy, zawdzięczając Tow. Dobr. i Tow. kolonii letnich, spędzili lato na wsi.

Powróciła dawna gromadka, przybyła garstka nowych, a wszyscy znajdą w przytułku bezpieczne schronienie, zdrowy i posilny pokarm i troskliwą a rozumną opiekę.

Przełożona przytułku cieszy się nadzieją, że społeczeństwo nasze, które dotąd łaskawymi względami przytułek obdarzało i nadal nie odmówi swych ofiar i zechce zasilać go już to w postaci datków pieniężnych, już to ubranek dziecinnych, które zawsze z wdzięcznością będą przyjęte. Adres przytułku: Obserwatorny zaułek № 16.

— **Walka z cholerą.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatora, iż komisya walki z chorobami zakaźnemi otrzymała ze skarbu państwa 1,500,000 rb. na walkę z epidemią cholery. Fundusz ten zostanie podzielony pomiędzy gubernie, przyczem pierwszeństwo będą miały miejscowości objęte lub zagrożone przez cholerę, a także te, w których znajdują się punkty zborne dla przesiedleńców, pątników i t. p. Wobec tego ministerstwo prosi gubernatora o zakomunikowanie opinii swej w tym względzie co do gubernii kijowskiej.

— **Muzeum ornitologiczne.** Kijowskie Towarzystwo ornitologiczne imienia K. Kesslera zwróciło się do zarządu miejskiego z prośbą o udzielenie mu lokalu w którymkolwiek z domów miejskich dla urządzenia tam muzeum ornitologicznego. Za najodpowiedniejsze dla siebie Towarzystwo uważa dwie sale w szkole imienia Tereszczenki przy zbiegu ul. Podwalnej i placu Siennego, zajęte obecnie przez zbiory geograficzne Czerkunowa, które niebawem mają być przeniesione do gmachu muzeum pedagogicznego.

— **Z rady miejskiej.** Dzisiaj rozpoczynają się kolejne posiedzenia rady miejskiej. Rozpatrzeniu podlega 73 sprawy, w tem 18 nowych i 55 spraw nierozpatrzonych na poprzednich posiedzeniach, między innemi znajdują się:

1) wniosek prezydenta miasta o konieczności natychmiastowego wykupienia tramwaju elektrycznego,

2) wniosek radnego F. Falberga o opracowaniu przepisów, regulujących zadrzewianie ulic i placów miejskich,

3) propozycya komisyi gruntowej o zmianie nazwy części ulicy Pawłowskiej przytykającej do stacyi sanitarnej na ulicę „Łomonosowa“,

4) o przyłączeniu do Kijowa wsi Demijówki i osady Zabajkowie z górą Bajkową,

5) sprawozdanie z budowy wystawy roku 1913-go,

6) referat komisyi walki z drożyzną w sprawach obniżenia cen na mięso i budowie kolejki podjazdowej do rzeźni miejskiej,

7) sprawozdanie pp. D. Ruzskiego i M. Stradomskiego z ich podróży za granicę w celu zbadania na miejscu filtrów podług systemu Viala,

8) projekt instrukcyi dla komisyi ruchu ulicznego,

9) referat komisyi oświetlenia w sprawie ekspirującego monopolu kijowskiego Towarzystwa elektryczności,

10) wniosek radnego M. Kołczygina o zburzeniu gmachu instytucyi rządowych i wybudowaniu nowego dla nich gmachu, odpowiadającego współczesnym wymaganiom.

— **Zjazd naczelników służb handlowych.** Zjazd naczelników służb handlowych, który od będzie się w Petersburgu dn. 15 października, zajmie się pomiędzy innemi: opracowaniem środków zaradczych przeciwko skierowywaniu ładunków kolejami prywatnemi z pominięciem kolei rządowych, opracowaniem projektów nowych przepisów, dotyczących rozpatrywania reklamacyi, sprawą prywatnych kolei podjazdowych i t. d.

— **Zatwierdzenie uchwał.** Ministerstwo komunikacyi zatwierdziło postanowienia 74 go zjazdu przedstawicieli służb ruchu kolei żelaznych, który był zwołany celem opracowania ogólnego szematu rozkładu jazdy pociągów na okres zimowy 1912 — 13 r. Przytem ministerstwo komunikacyi poleciło zarządom kolejowym wprowadzić nowy rozkład od dnia 15 października r. b. Wszelkie zasadnicze zmiany w opracowanym na zjeździe szemacie są niedopuszczalne. W sprawie uchwał zjazdu, dotyczących normalnej (minimalnej) ilości miejsc w każdym pociągu ministerstwo zastrzegło, że wszelkie zmniejszanie ilości takowych bez specyalnego pozwolenia ministerstwa, jest niedopuszczalne. Kartki z informacyami co do ilości miejsc w każdym pociągu, powinny się znajdować przy kasach biletowych.

Celem opracowania rozkładu jazdy pociągów miejscowych i spacerowych, zarządy kolejowe powinny wyznaczać specyalne narady i zapraszać na nie przedstawicieli instytucyi miejscowych, zainteresowanych w rozkładzie pomienionych pociągów.

— **Obniżenie opłaty za energię elektryczną.** Z powodu upływającego w dniu 15 września r. b. terminu wyłącznego prawa Towarzystwa elektryczności na dostarczanie miastu energii elektrycznej, prezes komisyi oświetlenia miasta M. Bukowiński na mocy postanowienia komisyi zwrócił się do rady miejskiej z prośbą o upoważnienie zarządu miejskiego do żądania od T-wa elektryczności w drodze rejentalnej obniżenia ceny prądu oraz rozszerzenia sieci przewodników dla oświetlenia elektrycznego stosownie do decyzyi w tej sprawie rady miejskiej.

— **Skarga do senatu.** Z upoważnienia rady miejskiej zastępca prezydenta miasta zwrócił się do senatu ze skargą z powodu skasowania przez gubernialną komisyę do spraw miejskich i ziemskich postanowienia obowiązującego rady miejskiej, ograniczającego wysokość nowobudowanych domów, stosownie do szerokości ulicy. Skarga motywowana jest względami sanitarnymi (zbyt wysokie domy tamują dostęp powietrza i słońca) oraz trudnością akcyi ratunkowej w razie pożaru.

— **Otwarcie linii tramwajowej.** Dziś otwarty będzie ruch tramwajowy na linii nadbrzeżnej. Wagony kursować będą pomiędzy przystaniami dla parostatków a portem. Odległość ta stanowi jedną sekcyę taryfową.

— **Odmowa ziemstwa.** Ziemstwo kaniowskie odmówiło udziału w wystawie kijowskiej 1913 r. Odmowę swą ziemstwo uzasadnia tem, iż gubernialny zarząd ziemski wziął na siebie przedstawienie na wystawie ogólnej działalności ziemstw gubernii kijowskiej od od czasu ich istnienia, pozostawiając ziemstwom powiatowym jedynie wykazanie rezultatów swej działalności od czasu wprowadzenia ziemstw z wyboru. Ponieważ rezultaty te, zdaniem ziemstwa kaniowskiego, są dotychczas bardzo niewielkie, postanowiło ono nie brać udziału w wystawie.

— **Sprawy tramwajowe.** Zgodnie z postanowieniem komitetu techniczno-budowlanego przy ministerstwie spraw wewnętrznych, wydział budowlany zarządu gubernialnego zobowiązał zarząd tramwajów miejskich, aby wszystkie nowe linie, doprowadzające prąd elektryczny, były urządzane pod ziemią. Żądanie to ma być wykonane w ciągu 3 miesięcy.

— **Rozwój hodowli.** W kijowskim gubernialnym zarządzie ziemskim otrzymano wczoraj okólnik departamentu rolnictwa z prośbą o zakomunikowanie jakie środki i na jakie mianowicie ulepszenia należałoby asygnować w celu podniesienia hodowli inwentarza w gub. kijowskiej.

— **Wyższe szkoły początkowe.** Na skutek starań kijowskiego ziemstwa powiatowego ministerstwo oświaty pozwoliło na otwarcie 4-klasowej szkoły nowego typu, t. zw. „wyższa szkoła początkowa“. Jest to już trzeci wypadek otwarcia szkoły tego typu w gub. kijowskiej w roku bieżącym. „Wyższe szkoły początkowe“ odróżniają się znacznie rozszerzonym programem oraz tem, iż pomiędzy niemi a gimnazyami został ustanowiony kontakt, gdyż wychowańcy tych szkół mają możność zawsze przenosić się do gimnazyów (męskich lub żeńskich). Wykłady w wyższych szkołach początkowych są wspólne dla obojga płci.

— **Mianowania.** Inspektor szkół ludowych m. Kijowa Zabuzskij przeniesiony został na stanowisko inspektora gimnazyum w Śmile. Na miejsce jego mianowany został były zarządzający kancelaryą kuratora kijowskiego okręgu naukowego W. Cichockij. Zarządzającym zaś kancelaryą kuratora kijowskiego okręgu naukowego został mianowany były naczelnik wydziału kancelaryi kuratora kazańskiego okręgu naukowego Iwanow.

OSOBISTE.

— **Powrócił do Kijowa** starszy prezes kijowskiej izby sądowej A. Mejner.

— JESZCZE ZAGADKOWA ZBRODNIA NA PADOLE. Na skutek zeznania Jermakowej, która zakomunikowała policyi, iż przed trzema laty na Padole mąż jej i szwagier zabili kochankę pierwszego z nich,—wczoraj na ul. Jurkowskiej aresztowano drugiego oskarżonego o zabójstwo A. Jermakowa. Aresztowany kategorycznie wypiera się winy. Nazwisko zabitej kobiety dotychczas nie zostało wyjaśnione.

— ZAMACHY SAMOBÓJCZE. Przy ul. Nowej № 50 otruła się 14-letnia Marya K.

W alei Piotrowskiej otruła się amoniakiem Marya G.

Przy ul. Okrągłej Uniwersyteckiej № 10 usiłował odebrać sobie życie Stanisław Piszto.

We wszystkich wypadkach udzieliło pomocy Pogotowie.

Wczoraj w hotelu „Francya“ przy ul. Funduklejowskiej usiłował odebrać sobie życie student Paweł Krzyżkowski, który dnia poprzedniego przyjechał do Kijowa z Łomży. Wczoraj z rana pod wpływem jakiegoś dramatu życiowego K. zażył znaczną dozę kokainy. W karetce Pogotowia desperata odwieziono do szpitala Aleksandrowskiego.

Wczoraj wieczorem w górnej alei parku Cesarskiego, z powodu ciężkich warunków materyalnych otruł się kwasem karbolowym rozwoziciel piwa J. Zacharenko. Desperatowi pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz Pogotowia, poczem odwieziono go do szpitala Aleksandrowskiego.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj w fabryce Felauera ślusarzowi Pikowi podczas pracy rozprysło się roztopione żelazo, przyczem jedna kropla takowego trafiła mu do oka. Pikowi zagraża utrata wzroku.

— POD TRAMWAJEM. Na ul. Moskiewskiej tramwaj wpadł na W. Obechtowa, który odniósł potłuczenia i pokaleczenia.

— ROZPRAWY Z ROBOTNIKAMI. Na stacyi Pogotowia zanotowano w dniu wczorajszym 2 wypadki rozpraw gospodarzy ze swoimi robotnikami. Nieporozumienia te powstały na gruncie rachunków pieniężnych.

Na Demijówce przy ul. Sowskiej № 7 robotnik Wietrow otrzymał od swego gospodarza kilka silnych uderzeń żelazną laską po głowie.

Przy ul. Kuzniecznej № 97 to samo miało miejsce z robotnikiem Petrokowem.

— KRADZIEŻE. W domu № 10 przy Bulwarze Bibikowskim z biura towarzystwa handlu mineralnym opałem skradziono rzeczy wartości 240 rb., należące do zarządzającego biurem Diutriksa.

Z mieszkania Elkina (szosa Brzeska 15) skradziono 100 rb.

Z mieszkania Leppego przy ul. Żylańskiej № 109 skradziono klejnoty.

Przy szosie Brzeskiej № 42 okradziono Gorszkowa.

W domu zajezdnym przy D. Wale № 51 skradziono przyjezdnemu Demczence czapkę i nabity rewolwer.

— GRABIEŻE. Onegdaj w zauł. Łukjanowieckim kilku bandytów napadło na tatara Niazbajewa, przyczem jeden z nich ranił N. nożem w plecy. Na krzyki rannego nadbiegł drugi tatar Szerafedinow, którego bandyci ranili nożem w rękę. Na szczęście wołania napastowanych o pomoc ściągnęły wielu ludzi, na widok których bandyci zaczęli uciekać. Jednego z nich aresztowano—okazał się on ochotnikiem jednego z pułków piechoty T.

W domu № 57 przy Bulwarze Bibikowskim w restauracyi dwaj kelnerzy ograbili na 42 rb. niejakiego Afanasjewa. Policya aresztowała kelnerów.

— NASI AUTOMOBILIŚCI. W d. 2-im września o g. 11 ej wieczorem na Zjeździe Nikolskim jakiś automobil wpadł na jadącego powozem z jakąś panią I. Olszamowskiego. Od pierwszego uderzenia automobilu jeden z koni upadł, od drugiego przewrócił się powóz, z którego wypadli p. Olszamowski ze swą towarzyszką i dorożkarz Kniaziew.

Sprawca katastrofy szofer usiłował umknąć. P. Olszamowski wszakże podniósłszy się szybko, wyciągnął rewolwer i rzucił się w pogoń za automobilem. Po paru wystrzałach szofer zatrzymał automobil.

Szofera, który okazał się Orlenką, oddano w ręce policyi dla pociągnięcia go do odpowiedzialności.

— ARESZTOWANIE MORDERCY. Przed paru dniami policya śledcza dowiedziała się, iż poszukiwany przez nią zabójca agenta policyi Wołosiey, W. Masienko, ukrywa się w nocy w jarach, w dzień zaś przychodzi do miasta i przebywa w mieszkaniu jednego ze swych znajomych, pracującego w kinematografie „Express“, a zamieszkałego przy ul. Laboratornej № 5.

Wczoraj o świcie policya wtargnęła do pomienionego mieszkania przy ul. Laboratornej. W mieszkaniu oprócz gospodarza byli dwaj jego kuzyni piekarze i znajomy—dozorca przy robotach kanalizacyjnych; Masienki jeszcze nie było.

Według informacyi policyi M. chodził zawsze z bronią, w towarzystwie również uzbrojonego bandyty Pirogowa.

Policya urządziła zasadzkę w przedpokoju i gdy o g. 7½ bandyci zadzwonili do mieszkania—drzwi otworzyli policyanci z rewolwerami w ręku. Masenko wyciągnął rewolwer swój z kieszeni, ale w tej chwili jeden z urzędników policyjnych uderzył go w rękę, drugi po głowie, poczem zabójca został obezwładniony.

Tymczasem Pirogow rzucił się do ucieczki, kierując się w stronę rynku św. Trójcy. Za nim puścił się w pogoń jeden z agentów, strzelając z rewolweru. Po 5 wystrzałach Pirogow zatrzymał się i oddał w ręce policyi.

Obu bandytów odprowadzono do wydziału śledczego. Podczas rewizyi Masence odebrano kilka rubli, browning i paszport na imię P. Ksendzowa. M. przyznał się do zabójstwa agenta Wołosiny i wyraził żal, iż podczas aresztowania nie udało mu się nikogo położyć trupem.

— PRZEZ OMYŁKĘ. W domu № 44 przy W. Wasylkowskiej niejaka Tiszczenko przez omyłkę zamiast lekarstwa wypiła trucizny. „Pogotowie" ją uratowało.

— UPADEK Z RUSZTOWANIA. Wczoraj w posesyi № 39 przy Kreszczatyku upadli z rusztowania dwaj murarze: Arbuzow i Sząpował. Po udzieleniu pomocy lekarskiej, pierwszego z nich, jako bardziej poszkodowanego, odwieziono do szpitala, drugiego do mieszkania.

— ARESZTOWANIE BEZPRAWNYCH. — Wczoraj w nocy w rejonie cyrkułu łybedzkiego aresztowano 11 żydów nie mających prawa zamieszkiwania w Kijowie.

— POSTRZELONY ZŁODZIEJ. Wczoraj wieczorem agenci policyi śledczej na ul. Piotrowskiej na Łukjanówce spotkali kilku złodziei zawodowych, wśród których znajdowało się dwóch poszukiwanych złoczyńców. Agenci zatrzymali złodziei i poczęli ich rewidować. Złodzieje z początku byli posłuszni wobec agentów, lecz później nagle rozbiegli się w różne strony. Policyanci strzelając poczęli ich gonić. Jednym z wystrzałów został raniony, jak się później wyjaśniło, oddawna poszukiwany złodziej N. Szczur. Zdołał on jednak ukryć się w wąwozach łukjanówieckich.

W pogoń za Szczurem udało się kilkunastu policyantów i po dwugodzinnym pościgu schwytano go na Głubeczycy. Ma on przestrzeloną dłoń lewej ręki. Z pozostałych członków bandy aresztowano trzech mężczyzn i jedną kobietę.

Biuletyn Kijowskiej stacyi Meteorologicznej.

Dnia 3 (16) września 1912 r.

	g. 7 z rana	g. 1 po poł.	g. 9 wiecz.
Temp. pow. wedł. Cel.	10,4	13,6	10,2
Barometr przy 0 w mm	730,5	733,7	737,5
Stop. wilgotności w proc.	96	69	94
Kier. i szyb. wiat. (w m. n. s.)	Z_5	PłdZ_6	Płd$_5$
Chmur. wedł. 10 st. syst.	10	10	10
Ilość opadów w mm.	3,7	—	0,6

od g. 9-ej wiecz. do g. 9-ej wiecz.

Najw. temp. powietrza w ciągu doby	15,4
Najniższa	9,8
Przeciętna tem. pow. w ciągu doby	11,4
Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby	14,2

Ogólny stan pogody w Rosyi europejskiej z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatoryum fizycznego:

Opady notowano w zachodniej połowie Rosyi; temperatura niżej normy na wschodzie i w skrajnie-zachodnim pasie, wyżej — w pozostałych rejonach.

Oczekiwana pogoda na dz. 4 września: nieco cieplej na wschodzie, umiarkowane ciepło na północnym-wschodzie, w dole Wołgi i nad rzeką Ural, chłodniej na północnym zachodzie, w centrum i nad Dnieprem, chłodnawo na zachodzie, deszcze w większej części Rosyi, oprócz skrajnego wschodniego pasa.

Z TEATRU I MUZYKI.

Teatr Dramatyczny (Dagmarowa).

„Książę Sebastyan".

Antrepryza p. Kruczynina i w sezonie bieżącym, podobnie jak w ubiegłym, hołdować zamierza przedewszystkiem lekkiej komedyi i farsie.

Ustąpiwszy stary teatr, niegdyś „Bergonier", dziś własność sukcesorów Brykina „Miniaturom", lekka muza p. Kruczynina przeniosła się do gustownej sali Dagmarowa przy ul. Meryngowskiej.

Wystawiwszy na otwarcie sezonu komedyę Ostrowskiego p. t. „Złota Klatka", na drugie przedstawienie dano sztukę już ściśle do specyalności tego teatru należącą mianowicie „Księcia Sebastyana".

„Książę Sebastyan" to lekka salonowa komedya angielska, o układzie i sytuacyach farsowych, tem tylko się od fars różniąca, że nie posiada zgoła żadnej pikanteryi, specyficznej cechy fars francuskich i niemieckich. Ogromny zapas nieprzebranej wesołości, wraz z masą sytuacyi komicznych czyni, że ten utwór słucha się z zajęciem i uwagą, mimo dość naiwnego założenia i treści. Centralną postacią sztuki jest Jack Strow, on że książę Sebastyan w jednej osobie. Postać ta zagadkowa do końca sztuki, za wyłączeniem ostatniej sceny, w interpretacyi p. Petipa była żywą i mimo jaskrawej zagadkowości całkiem prawdopodobną.

W znaczny, choć trochę groteskowy sposób traktowane były role komiczne pp Pereker przez p. Sokołowska i p. Lidina. Dobrym Wincentym był p. Rawicz. P. Dolina jako Etel dała ładną i udatną sylwetkę.

Reszta wykonawców i wystawa nie pozostawiały do życzenia.

T. M. S.

PRZYJECHALI DO KIJOWA

Hotel Continental: pp. Władysław Podhorski, obywatel, z Humania; Mikołaj Kasinow, inżynier; Elza Rauszer, artystka; Ella Eppert, artystka; Marya Paist, artystka; Michał Wyszesławcew, obywatel; Robert Kagan, z Warszawy; Włodzimierz Boborykin; Kazimierz Jędrzejewski, inżynier, z Sum; Piotr Połocki, obywatel, z pow. skwirskiego; J. Doucha, artyst.; Wolf Berenzon; W. Markiewicz, senator; W. Troicki, rzecz. radca stanu; Wiktor Klakaczew, nodp.; Józef Knoll, senator; Karol Heinen; Anna Heinen; Mikołaj Jermołajew; Fryderyk Koch; L. Rosenberg; Mikołaj von Brevern, rzecz. radca stanu; Marya von Brevern; Aleksander Chrienowski, rzecz. radca stanu; Jakób Rode; E. Rode; Jan Radecki, lekarz, z Odesy; Jan Strachow, rejent; L. Kagan, kupiec.

Grand-Hôtel: pp. Piotr Jerochin; Eberhard Braskeim; Otto Maier; A. Manter; Izydor Radlauer; Karol Czajkowski, ze Zwinogródki; Antoni Żółkiewski, z Humania; Konstanty Winogradski, z Nowego Sącza; W. Czieczkow.

Hotel Français: pp. Bartłomiej Smolicz; Olga Parmecka; Klaudia Charecka; Stanisław Dębicki, z za granicy; Edward Sztumf; Helena Nowakowska, z Piotrkowa, Mikołaj Jabłoński, z Warszawy; Jan Gorłow; Antonina Narzymska; z za granicy; B. Niemirowski; Kazimierz Przanowski, z Łęczycy; Michał Druzielski; Bolesław Lewandowski, z za granicy; Jan Sprindis; W. Sokołow; Michał Romanow; Mikołaj Kryżanowskij; Eugeniusz Wieliczko, z Pińska; Józef Knotte, z Odesy; Maryan Siminowski, z Wilna; Marya Saryusz-Zaleska, z pow. skwirskiego.

Hotel Ermitage: pp. Józef Kordybanowski, obywatel; Mikołaj Kołomacki, z Piatyhorska; Anna Kołomacka; Anna Janczewska, z gub. czernihowskiej; N. Orłowski, chorolski prezydent miasta; Teodor Gotowcew; Tamara Iwanowa; L. Hirschman, profesor charkowskiego uniwersytetu; Julia Hirschman; Helena Komarowska; T. Liemieszkina; Modest Suchin; K. Giuzelanc; B. Trachimowicz; Aleksander Szczokin; Kalikst Danin Kozicki; W. Samsonow; Aleksander Samsonow.

Hotel Hładynińko: pp. Grzegorz Zieliński, rzecz. radca stanu; Mikołaj Kluszników, radca stanu; Michał Czerniawski, rzecz. radca stanu; Jan Taraniec, adwokat przysięgły; Konstanty Koźmin, podp.; Gleb Kryżanowskij, lekarz; Aleksander Pietrow, inżynier mar.; L. Niedochod; Michał Górskij; Paweł Twertinow; Grzegorz Olszewski, tyraspolski prezydent miasta; Marya Sztiopuło; Eugeniusz Spilioti, student, z Moskwy; Sergiusz Piotrowski; E. Fiedotowa.

Hotel Francuski: pp. G. Landau, bankier, z Warszawy; Jan Bratkowski, obywatel, z pow. humańskiego; Kazimierz Krasowski, obywatel, z Jałtuszkowa; Włodzimierz Tyszkiewicz, ze Starokonstantynowa; W. Wieniecki, kupiec; Juliusz Wende, wojsk.

Hotel Universal: pp. Jakób Kupric; Jakób Ciprys.

Palast-Hôtel: pp. Aleksander Larosz, rotmistrz; B. Grigorjew; Stanisław Kosacki, z Równego; Anna Antropowa, artystka; Józef Franc, obywatel, z Sum; M. Kaganow, lekarz; M. Wołownik; Sz. Silberman, kupiec; Konstanty Wojteyczyk, wojsk.; Ida Buchman; I. Heinisman, kupiec; E. Buchman; M. Gołdin; Grzegorz Gotesman, kupiec; L. Kosman, kupiec; E. Abramowicz; Szymon Drabkin, student; L. Zelikowicz, student; M. Litwak, kupiec; Ch. Chmielnicka; S. Bachmutski, kupiec; N. Szapiro, komis.; R. Lipowiecki; Jakób Polak, kupiec; R. Kuczer, kupiec; Z. Fleiszman; M. Barin; A. Ułanowskij; C. Munc; I. Morgulis, kupiec; I. Blidsztejn, kupiec; Szymon Rapoport, kupiec; Ł. Leszczyński, student; Jakób Bialik, student; J. Herszengorin, kupiec.

Grand-Hôtel Imperial: pp. M. Kozłowa; Mikołaj Rozeti, inżynier; Paweł Linczewski; Józef Aksel, wojsk.; Michał Prigonnikow; Jakób Bisk, kupiec; D. Kalichman, adwokat; M. Szapiro, kupiec; Szymon Kagan, kupiec; L. Bersztejn, adwokat; B. Rabinowicz; Teodor Rubinfaj, adwokat; N. Krasucki, inżynier; I. Rowiński; Grzegorz Msipolski, student; Józef Zelcman, fabrykant; A. Milejkowski, fabrykant; Marek Pricker, kupiec; N. Fawemakis, adwokat; Bialik, student; Leszczyński, student, Jakób Feinberg, kupiec.

Hotel Rosyo: pp. Sergiusz Lacenko, ofic.; Antona Grubanowa; Elżbieta Biawatka; Natalia Bałabajewa; Piotr Sliis, student; Eugeniusz Garbariew, sędzia pokoju; Aleksander Bryling, kupiec; L. Liniewicz; Piotr Łukaszewicz, podp.; K. Postołowski; Jerzy Stefanesko; D. Marina; Klemens Zadarnowski, ofic.; W. Kondracki; J. Gowiadowski, z Konstantynopola; Stanisław Kowalski, z Żytomierza; J. Sielecki, ofic.; Konstanty Słuczewski, duchowny; Jakób Narbut, z Czernihowa; P. Łużyński, z Winnicy.

KRONIKA POLSKA.

— Pomnik Jagiełły w Krakowie. Z Paryża piszą: Czwarta i ostatnia figura, zdobiąca tył pomnika w Krakowie, poszła do odlewu i to w zmienionej zasadniczo formie kompozycyjnej. Miast „Słowianina kruszącego pęta", stanie kmieć orzący, oracz, upostaciowanie siły ludu, wyraz pracy, jako odrodzicielki narodu. Figura kmiecia muskularna, harda, zadufana w moc lemiesza, w żyzność roli ojczystej, tchnie potęgą, lepiej się przeciwstawia alegoryom zwycięstwa, niż z konieczności teatralny nieco Herkules słowiański. Ustawienie ostateczne brakujących odlewów bronzowych nastąpi dopiero w roku przyszłym. Posąg króla Władysława Jagiełły jest już w Krakowie, odlewanie kmiecia atoli zajmie kilka miesięcy, przed wiosną zatem roboty dodatkowe przy pomniku rozpoczęte nie będą. Nadmienić trzeba, że posąg króla na koniu uległ jedynie wykończeniu; jest ścisłem odtworzeniem szkicu gipsowego, widniejącego dzisiaj na pomniku, z tą przecież różnicą, że całość zyskała i że postać króla dźwignięta została w strzemionach, sylweta ogólna nabierze stąd na wyrazistości.

— Obrazek ze szkół wileńskich. Syn pani K. uczy się w jednem z gimnazyów rządowych w Wilnie, lecz dla różnych powodów chciał przenieść się do innego gimnazyum. Pani K. poszła tedy do dyrektora i na wstępie zapytała, czy jest wakans. Na to dyrektor odpowiedział twierdząco, a następnie zapytał:

— Jakiej pani jest narodowości?

— Polka — odparła pani K.

— Przepraszam, ale niema wakansu — poprawił się pan dyrektor.

Na tem się rozmowa urwała, gdyż pan dyrektor spojrzał na zegarek i stanął w pozie, dającej do zrozumienia, że interesantka może wyjść. Donosi o tem „Kurjer Litewski".

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej.

Kongres eucharystyczny.

Wiedeń (AP). Procesya z Przenajświętszym Sakramentem, z udziałem kardynałów Van, Rossuma i Nagla, cesarza oraz wszystkich arcyksiążąt, eskortowana przez gwardyę i dostojników dworskich, urzędników wojskowych i cywilnych, z towarzyszącym jej licznym tłumem, udała się z katedry św. Stefana do bramy Hofburgu, przed którą przeszło 60,000 osób oddało pokłon Przenajświętszemu Sakramentowi i entuzyastycznie witało cesarza.

W kaplicy dworskiej odprawiono mszę w obecności cesarza i dworu. Kardynałowie udzielili błogosławieństwa apostolskiego.

Na Bałkanach.

Sofia (AP). Bractwo macedońskie zwołało nowy mityng, który orzekł, iż Bułgarya powinna spełnić obowiązek swój w stosunku do uciemiężonych braci i wystrzegając się od zaboru terytoryalnego; rząd powinien przedsięwziąć energiczne środki.

Mitrowica (AP). Serbowie z Berany powrócili do spalonych wsi. Władze rozdały im namioty i udzielają im pomocy. Czarnogóra gwarantuje poszkodowanym zwrot strat przez Turcyę.

Berlin (AP). Korespondent „Morgenpost" rozmawiał z królem Mikołajem w Cetynii. Król bardzo jest zaniepokojony sytuacyą obecną i spogląda ponuro w najbliższą przyszłość. Zaburzenia w Turcyi i ciągłe napady turków na granicy czarnogórskiej mogą wywołać poważne zawikłania, uniknąć których król być może nie zdoła.

Rokowania pokojowe.

Konstantynopol (AP). Według wiarogodnych informacyi, Włochy w ostatniej propozycyi domagały się, aby Turcya proklamowała niepodległość Libii i uznała, że nie ma ona interesów w takowej. Wtedy Włochy weszłyby samodzielnie w porozumienie z ludnością miejscową. Powiadają, że Porta nie przyjęła propozycyi i że delegaci otomańscy wyjechali z Lozanny.

Wojna włosko-turecka.

Derna (AP). Generał Raisuli po bitwie z turkami zajął pozycyę dominującą nad miejscowością Kazr-El-Lebon. Turcy ponieśli znaczne straty. Ze strony włochów—3 zabitych i 10 rannych.

Wielki Książę na manewrach francuskich.

Chinon (AP). Wielki Książę Mikołaj Mikołajowicz przyjął kierownika angielskiej misyi wojskowej i prowadził z nim długą rozmowę. Wielkiemu Księciu oraz rosyjskiej misyi wojskowej towarzyszy ogólna sympatya.

Katastrofy.

Kopenhaga (AP). W kanale portowym zatonęła łódź motorowa. Zginęło 7 ludzi.

Chicago (AP). Podczas burzy na jeziorze Michigan zatonął kuter szkolny. Zginęło 11 marynarzy, 13 uratowano.

Podróż Mulay-Hafida.

Marsylja (AP). Mulay-Hafid na statku „Mongolia" udał się do Gibraltaru.

Przeciwko drożyźnie.

Stuttgart (AP). Odbyły się 23 zebrania socyalistów w celu zaprotestowania przeciwko drożyźnie mięsa. Po naradzie zebrani przeszli przez ulice miasta śpiewając marsyliankę.

Sprawy chińskie.

Urga (AP). Najan-Tuwan, mianowany przez Juan-Szi-Kaja na stanowisko tsiań-tsiunia ulasutajskiego, telegrafował do chutuchty, iż zamierza przyjechać z kilkoma urzędnikami do Urgi dla prowadzenia osobiście układów w sprawach mongolskich i w celu wyjaśnienia sytuacyi, jaka się wytworzyła po rewolucyi.

Odpowiedź chutuchty nie jest znana.

Pekin (AP). Zgromadzenie narodowe zgodziło się na zaproponowane przez prezydenta mianowanie Ljan Ju-Chao ministrem spraw zagranicznych.

W Persyi.

Teheran (AP). Pogłoski o uwięzieniu Salar ud Daouleha przez Jarmuch-Achmeda są pozbawione wszelkich podstaw. Ostatni najwidoczniej zamierza popierać Salar-ud-Douleha.

Manewry niemieckie.

Wilhelmshafen (AP). Przybył tutaj cesarz Wilhelm dla wzięcia udziału w manewrach na morzu północnem.

W Meksyku.

Mexico (AP). Wczoraj wieczorem setki demonstrantów wygwizdały na ulicy Maderę, wznosząc okrzyki na cześć byłego prezydenta Diaza. Spodziewane są krwawe starcia podczas świętowania niepodległości.

Najwyższe podziękowanie.

Petersburg (AP). Ogłoszono podziękowanie Najwyższe: gubernatorowi moskiewskiemu Dżunkowskiemu za wzorowy porządek podczas Najwyższych odwiedzin pól Borodińskiego i Chodyńskiego oraz—przejazdu przez gubernię moskiewską, moskiewskiemu naczelnikowi miasta Adrianowowi—za wzorowy porządek na ulicach miasta podczas pobytu Najwyższego w Moskwie i gubernatorowi smoleńskiemu Sukowkinowi — za wzorowy porządek podczas Najwyższych odwiedzin Smoleńska.

Przed wyborami.

Petersburg (Wł.). „Riecz" komunikuje, iż podczas zjazdu bractw cerkiewnych występował z przemówieniem Zamysłowskij, obiecując w czwartej Dumie stawać w obronie duchowieństwa prawosławnego oraz wzmocnić walkę z „inorodcami".

Kandydatura Zamysłowskiego została przyjęta, zaś kandydaturę duchownego Weraksina odrzucono.

Petersburg (Wł.). Współpracownik „Wiecz. Wrem." po powrocie z prowincyi komunikuje, iż właściciele ziemscy bardzo są zaniepokojeni z powodu presyi wyborczej duchowieństwa, szczególniej zaś z powodu środków przymusowych, za pomocą których zwalcza się akcyę wyborczą, iż duchowieństwo zwalcza wpływy szlachty i swych podwładnych. Autor artykułu przewiduje, iż duchowieństwo przygotowuje niespodzianki.

Petersburg (Wł.). Centralny komitet październikowców wystosował do oddziałów prowincyonalnych stronnictwa okólnik specyalny, prosząc o zakomunikowanie, jaki nastrój panuje wśród wyborców w danej miejscowości i czy kandydaci październikowców mogą liczyć na powodzenie.

Komitet zaleca oddziałom brać udział w wyborach samodzielnie i tylko w wypadkach wyjątkowych zawierać bloki z partyi demokratyczno-konstytucyjnej i z partyami prawicowemi.

Petersburg (Wł.). Przy centralnym komitecie październikowców otwarte zostało biuro przedwyborcze, które zbiera informacye o przebiegu kampanii przedwyborczej.

Petersburg (Wł.). „Wiecz. Wremia" na podstawie nadesłanych informacyi obawia się, by duchowieństwo nie zawiodło nadziei swych władz co do wybrania pożądanych kandydatów.

Dżuma.

Petersburg (AP). Do rozporządzenia profesora Taranuchina, kierującego akcyą przeciwdżumową w gubernii astrachańskiej, oddanych zostanie dziesięciu studentów-medyków dla wyjaśnienia roli susłów i wogóle gryzoniów w rozszerzaniu się dżumy.

Petersburg (AP). Przy zarządzie głównego inspektora lekarskiego zwołana zostaje specyalna narada dla rozpatrzenia istniejących obecnie artykułów, określających kary za nieuwzględnianie wymagań co do ochrony sanitarnej granic państwa.

Choroba sułtana.

Petersburg (Wł.). Otrzymano tutaj wiadomość, iż do poważnie chorego sułtana wezwany został wiedeński specyalista chorób umysłowych Freid.

Traktat pokojowy.

Petersburg (Wł.). Traktat pokojowy włosko-turecki zostanie podpisany po otwarciu parlamentu tureckiego.

Samobójstwo.

Petersburg (Wł.). Popełniła samobójstwo kursistka Trojckaja.

Preliminarz ministerstwa spraw wewnętrznych.

Petersburg (Wł.). Wniesiony został do Dumy Państwowej preliminarz ministerstwa spraw wewnętrznych. Preliminarz obliczony jest na 102 miliony. Większa część tej sumy przeznaczona jest na utrzymanie miejscowych instytucyi policyjnych. Wydatki na przeprowadzenie wyborów do Dumy Państwowej przewidziane są w sumie 40 tys. rb.

Z ministerstwa oświaty.

Petersburg (AP). Ministerstwo oświaty w preliminarzu na rok 1913 projektuje otworzyć w różnych miastach państwa 21 gimnazyów i 6 szkół realnych oraz przekształcić 4 progimnazya na gimnazya.

Podróż Najjaśniejszych Państwa.

Czyżów (AP). W d. 3-im września o g. 10-ej rano przed udaniem się na rewię wojsk warszawskiego okręgu wojennego Najjaśniejszy Pan przyjął na stacyi „Czyżów" deputacye od osady Czyżowa i od białostockiego oddziału związku narodu rosyjskiego, które ofiarowały Jego Cesarskiej Mości chleb i sól.

Różne.

Czyżów (AP). Na manewrach wojsk warszawskiego okręgu wojennego obecni są minister wojny oraz naczelnicy sztabów generalnego i głównego.

Petersburg (AP). Najwyżej został zatwierdzony memoryał 2-go departamentu Rady Państwa w sprawie wydzierżawienia anglikowi Stuartowi ziemi rządowej na Kaukazie dla zbudowania stacyi hydro-elektrycznej.

Giełda Petersburska.

Dnia 3 września 1912 r.

4% Renta Państwowa	94
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	—
4½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	87⅝
5% Pożyczk. prem. 1864 r.	473½
5% „ „ 1866 r.	356½
5% Obl. prem. Szlach. Banku	312
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	546
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	553¼
„ Rosyjsk. dla Handlu Zewn.	415
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo"	164½
„ Briańsk. Fab. Szyn	217
„ Poł.-Wsch. kol. żel.	188½
„ Putiłowsk.	186
„ Bakińsk. T-wa Naftow.	837
„ Kijowskiego Banku Ziemskiego	—
„ Ros. Tow. kopalni złota	186
„ Kol. fabr. maszyn	243½
„ M. K. Wor. kol.	930
„ Mosk. Windaw. Ryb. kol. żel.	301
„ Półn. Donieckа kol. żel.	301
„ Mosk. Kazań. kolej	586
„ Don. Jurjewsk. Tow. met.	358
„ Fabryk Malcowskich	504
„ „Hartman"	—
5% Pożyczka 1905 r.	105½
5% „ 1906 r.	105¼
5% Świadectwa włościańskie	101¼
5% Pożyczka 1908 r.	—
5% Obligacye Kij. Miej. Tow. Kred.	—
4½% „	—

Usposobienie z walorami państwowymi spokojne; z papierami dywidendowymi mocne i ożywione; z premiówkami I-ej emisyi — mocniejsze.

Giełdy zagraniczne.

Dnia 3-go września 1912 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg sp. 216.025	
kup.	215.975
Kurs wekslowy na Petersburg 3 m.	—.—
4½% pożyczka 1905 r.	—.—
4% renta państwowa 1894 r.	—.—
Ross. 60. kredyt. 100 rb.	216.30
Dyskonto	4½%
Paryż. Wypłaty na Petersburg	
Cena nabycia	265.125
Cena zbytu	268.125
3½% renta państwowa 1894 r.	94.50
4½% pożyczka 1909 r.	101.30
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	106.80
Dyskonto	$2^{14}/_{16}$%
Usposobienie mocne.	
Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	106½
4½% pożyczka rosyjska 1909 r.	100¼
Usposobienie spokojne, lecz trwałe.	
Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—.—
4½% pożyczka rosyjska 1909.	—.—
Wiedeń.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105.40

ZE SPORTU.

Rekord wioślarski.

Na przestrzeni Warszawa—Wilanów—Warszawa odbył się rekord wioślarzy-amatorów na 4-wiosłowych półbąkach z udziałem 7-miu osad. Pierwszą nagrodę, żetony złote, zdobyły osady sterników Z. Milanowicza i P. Miarowicza, w 1 g. 24 min. 5 sek.

Z ostatniej chwili.

Echa katastrofy.

Petersburg (Wł.). Śledztwo w sprawie tragicznej śmierci oficera kozackiego Zaozierskiego wyjaśniło, iż stróż drogowy, analfabeta, nigdy nie czytał rozporządzeń, dzwonek w budce stróża był zepsuty, przyczem stróż nie posiadał zegarka, wskutek czego nie mógł on dokładnie być poinformowanym o czasie przejścia pociągów.

„Dzień floty napowietrznej".

Petersburg (Wł.). „Dzień floty napowietrznej" został odłożony, ponieważ Kasso zabronił głównemu kontyngensowi zbierających—uczącej się młodzieży — brania udziału w zbieraniu ofiar.

Z komisyi.

Petersburg (Wł.). Parlamentarna komisya gospodarcza, dozorująca restauracyi pałacu Taurydzkiego, obowiązki której, wobec rozwiązania Dumy Państwowej, winny być przelane na sekretarza Dumy—rozpoczęła starania, chcąc pełnić swe funkcye w dalszym ciągu w charakterze urzędników z wolnego najmu. Sekretarz Dumy Sazonowicz prośbę komisyi uwzględnił, członkom jej wyznaczono honoraryum 20 rb. dziennie. Należy zaznaczyć, że członkowie komisyi powyższej, październikowcy: Kowzan i Andrejew faktycznie obowiązków swych nie pełnią.

Mianowanie posła.

Petersburg (Wł.). Poseł do Dumy bar. Czerkasow został mianowany rewidentem ryskiego zarządu akcyzy.

Zamach.

Dźwińsk (Wł.). Nieznany złoczyńca wystrzałem z rewolweru zranił rotmistrza żandarmeryi Korsakowa.

Deputacya.

Petersburg (Wł.). Wczoraj wyjechała do Kijowa na uroczystość założenia kamienia węgielnego pod pomnik Stołypina deputacya nacyonalistów oraz przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych.

Odrzucenie skargi.

Petersburg (Wł.). Izba sądowa odrzuciła skargę kasacyjną redaktora „Sowriemiennika" Proszlecowa, skazanego przez sąd okręgowy na areszt dwumiesięczny za umieszczenie artykułu z powodu wydanego przez naczelnika Mikołajowskiej kolei żelaznej, Iwanowskiego, cyrkularza o nieprzyjmowaniu na służbę osób nieprawosławnych.

Podróż Najjaśniejszego Pana.

Białowieża (AP). (Urzędownie). Telegram ministra Dworu Cesarskiego:

„Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan d. 3 września raczył powrócić z manewrów wojsk warszawskiego okręgu wojennego do Białowieży.—Minister Dworu Cesarskiego generał-adjutant baron Frederyks".

Zaprzeczenie.

Petersburg (AP). Biuro informacyjne kategorycznie zaprzecza doniesieniom prasy moskiewskiej i petersburskiej, jakoby ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło gubernatorom wskazówek co do nadzoru nad zebraniami przedwyborczemi. Żadnego cyrkularza, dotyczącego zebrań przedwyborczych, ministerstwo spraw wewnętrznych nie wydawało.

Dżuma.

Nowoczerkask (AP). W celu zapobieżenia zawleczenia dżumy do okręgu dońskiego, okręgowa komisya sanitarna wydelegowała na granicę gubernii archangielskiej drugi oddział lekarzy i felczerów. Komisya czyni starania o asygnowanie 50 tys. rb. na walkę z dżumą.

„Dni kwiatków".

Petersburg (Wł.). W tych dniach ogłoszone zostaną przepisy, dotyczące surowej kontroli przy zbieraniu ofiar w „dni kwiatków". Zbierającym ofiary będzie zabronione zaczepywanie osób przechodzących.

Różne.

Mikołajów (AP). Towarzystwo giełdowe wybrało na wyborcę do Rady Państwa od przemysłu i handlu—prezesa komitetu giełdowego Sonnikskiego.

Sumska osada (AP). Na jeziorze Imatrze otworzono stacyę hydro-meteorologiczną i czasowo biologiczną.

Telegram z Ostendy!

W ZAKOŃCZONYM TUTAJ MIĘDZYNARODOWYM

wyścigu automobilów

OPONY „KOLUMB"

T-wa „Prowodnik"

odniosły znowu świetne zwycięstwo!

W WYŚCIGU I-ej KATEGORYI:

Pierwszym przybył — p. Kristjens na automobilu „Excelsior", z szybkością 130 kilometrów na godzinę **na oponach „Prowodnik".**

W WYŚCIGU 2-ej KATEGORYI:

Pierwszym przybył — p. Follwil, **drugim** — p. Kekelberg, obaj na automobilach „Imperya" **na oponach „Prowodnik".**

W WYŚCIGU 3-ej KATEGORYI:

Pierwszym przybył — p. Jeruzalem na automobilu „Linol" **na oponach „Prowodnik".**

Powyższe świetne zwycięstwa opon Towarzystwa „Prowodnik" odniesione

zwłaszcza zagranicą

gdzie tak olbrzymia konkurencya na tem polu, dowodzą,

że pod względem trwałości i odporności opony T-wa „Prowodnik" nie mają równych sobie na całym świecie.

Fabryczny skład opon **T-wa „Prowodnik"** 4130

w Kijowie, Kreszczatyk 23.

Nowootworzony Dom Handlowy

Kolendo & Jasiński

Warszawa, Włodzimierska 14.

Kupuje: rzepak, koniczyny, tymoteusz, siemię lniane, mak, buraki i wszelkie strączkowe. Prosimy opróbkowane oferty. 3330

Zarząd stada „Widzów"

podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 11 października r. b. odbędzie się w **Nowym Tattersalu w Warszawie, Litewska 3,**

licytacya bez cen rezerwowych

na roczniaki pełnej i półkrwi angielskiej, nadkompletowe matki i ogiery. Wykazy koni, przeznaczonych na sprzedaż wysyła na każde żądanie Zarząd stada.

ADRES: **Widzów, st. Dr. Ż. W. W.** 3426



Od kradzieży

najlepiej zabezpiecza oświetlenie podwórza.

Lampą Naftowo-Żarową

którą **najtaniej** można nabyć w Biurze Instalacyi Oświetleń

„Promień"

Warszawa, Trębacka № 2 (róg Krakowsk. Przedm.) Telef. 13 65

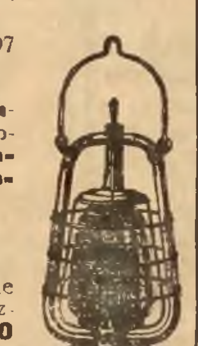
Wyłączne przedstawicielstwo i skład główny 1797

na Królestwo Polskie, Litwę, Wołyń, Podole, Ukrainę, Besarabię i Odesę.

Lamp naftowo-żarowych: **„Kitson", „Ideal", „Promień K", „Royal", części zapasowych do nich oraz do lamp „Washington".** Tamże największy i najobficiej zaopatrzony skład po cenach najniższych: **Lamp, żyrandoli i latarni spirytusowych, gazolinowych i kreogazowych. Latarni gospodarczych, powozowych i samochodowych, oraz latarek ręcznych** do nafty i acetylenu.

Warsztaty do naprawy wszelkich lamp.

„Promień" oświetla dwory, pałace, kościoły z plebaniami, hotele, fabryki, budynki folwarczne i t. p. **gazem powietrznym lub elektrycznością** zapomocą najnowszych automatycznych aparatów, nie wymagających żadnej obsługi. **1 palnik gazopowietrzny, o sile 50 świec,** kosztuje 1/3 kop. na godzinę.



Cenniki ilustrowane i kosztorysy na żądanie bezpłat.

MIĘDZYNARODOWE TRANSPORTY

Biuro Ekspedycyjne 3513

T. BAUM i S-ka

Bibikowski Bulwar Nr 5 m. 2, dom Hinzburga telef. 27-65.

Opłata cła za towary przy Kijowskiej składowej i innych komorach. Odbiór i dostawa ciężarów **podług stałych umawianych stawek.**

Wyłączni Ekspedytorzy Kijowskiej Wystawy 1913 r.

Magazyn krawca

G. MASTERMAN i S-ka

został przeniesiony **Kreszczatyk 22 m. 1**

w podwórzu obok poczty.

Zamówienia wykonywują się jak i przedtem pod osobistym jego dozorem. 3695

Jampol - Wołyński

Prenumeratę

„Dziennika Kijowsk."

przyjmuje

p. Mieczysław Święcki

Magazyn Rosyjskiego Towarzystwa

SCHUCKERT & S-ka

ODDZIAŁ KIJOWSKI: **Puszkińska Nr 6. Telef. 78.**

Poleca do oświetlenia elektrycznego

Żarówki tantal. z włók. metalowem

najtrwalsze i nieczułe na wstrząśnienia. 4038

Polskie Biuro Leśne Ks. Zdzisław Lubomirski i S-ka, Warszawa Zórawia Nr 22. Urządzanie gospod. leśnych, inspekcye i **taksacye leśne.** Komis. sprzedaż lasów. Nasiona i sadzonki leśne.



CARBOLINEUM GERNANDTA

NAJLEPSZY ŚRODEK ZABEZPIECZAJĄCY DRZEWO OD GNICIA, WILGOCI ETC.

FARBY — LAKIERY I INNE PRZETWORY CHEMICZ.

DO MALOWANIA ŻELAZA, GONT. I TEKTURY SMOŁOWCOWEJ, — ORAZ GMACHÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ.

CENNIKI ILLUSTROW. Z OKAZAMI FARB FRANCO I GRATIS WYSYŁA NA ŻĄDANIE

B. SIEDLECKI, W KIJOWIE, KRESZCZATYK 29

Aparaty fotograficzne objektywy, klisze i filmy etc.

MIKROSKOPY najnowszych systemów w olbrzymim wyborze

POLECA FIRMA

KAROL ŽIVOTSKÝ

Kijów, Funduklejowska 8. 2468

Uwadze cukrowni i plantatorów!

Fabryka wag Paral i S-ka

Kijów, Bibikowski Bulwar 77. Poleca na sezon przygotowane:

WAGI **wozowe, setne, dziesiętne oraz specyalne do ważenia cukru.** 3856

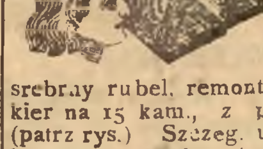
Naturalna Woda Mineralna — VICHY ETAT — **VICHY** — VICHY ETAT — Własność Rządu Francuskiego

Wystrzegać się falsyfikatów i dokładnie określać źródło.

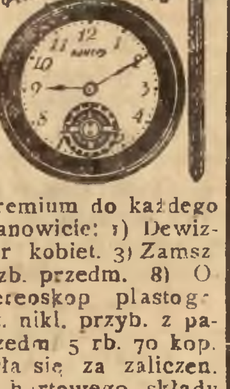
VICHY CELESTINS — Choroby nerek, pęcherza i żołądka.

VICHY GRANDE GRILLE — Choroby wątroby i przyrządu żółciowego.

VICHY HOPITAL — Choroby kanałów trawienia, żołądka i kiszek



AMATORSKIE ZEGARKI „BONER". Kto lubi piękno i żąda mieć ład kieszon. zegarek, temu radz. nabyć nowoulep. zegarki z nieb. oksyd. stali, ślicznego fasonu. Zupełnie płaskie, grub. nie więcej jak srebrny rubel, remontoir z nakr. raz na 40 godz., ankier na 15 kam., z piękn. zewn. ankier. werkiem (patrz rys.) Szczeg. uwagę zwr. na prawidł. chód, który wyreg. do min. i na tyle trwały, że fabryka daje gwaranc. na 5 lat. **Cena tylko 2 rb. 95.**

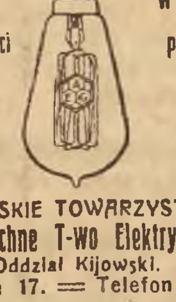


Chcąc rozpowszech. te nadzw. zegarki daj. w rodz. premium do każdego zegarka **bezpłatnie** 16 przedm. niezb. dla każd., mianowicie: 1) Dewizka z praw. amer. złota. 2) Brelok kinemat. z wid. inter. kobiet. 3) Zamsz. woreczek do zeg. 4–7) Kiesz. skórz. nesseser z 4 niezb. przedm. 8) Ostrzeg. zegar. przed złodz. 9) **Nowość!!!** Kiesz. stereoskop plastogr. (patrz rys.) 10–15) 6 art. port. do stereosk. 16) Kiesz. nikl. przyb. z paru przedm. Wszystko tylko za 2 rb. 95 k., 2 szt. z przedm. 5 rb. 70 kop. Taki damski zegar. bez zewn. werku 3 r. 40 k. Wysyła się za zaliczen. bez zadatku. Przes. 55 k., na Syberyę 85 k., adres do hurtowego składu zegarów **J. P. Fiszelson** Warszawa, Pańska 14—17. 3977

A. E. G.

ŻARÓWKA EKONOMICZNA NIECZUŁA na WSTRZĄŚNIENIA

70% oszczędności w użyciu prądu



ROSYJSKIE TOWARZYSTWO „Powszechne T-wo Elektryczne"

Oddział Kijowski.

Prorezna 17. — Telefon 10-64

Żarówki nabywać można także w magazynach poważniejszych odprzedawców

4017

JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE

Płótna

G. SOKOŁOWA

Kreszczatyk 54.

Otrzymano w wielkim wyborze rozmaite płótna, bieliznę stołową, pończochy, skarpet., prześcieradła, got. bieliznę męską, towary bawełniane i wiele in. przedmiotów. Ceny zawsze stałe i niższe od wszystkich w Kijowie, o czem proszę się osobiście przekonać. 4565

Biuro Pośrednicze

A. Bielańskiego

Włodzimierska 49. Tel. 11-79. Poleca: nauczycielki, guwern., bony, cudzoziemki, pracujących w różnych branżach i **usługę domową.** 2954

Pianina 3759

Zagran. firm. nowe od 350 rb. i drożej **dogod. warun. wypł.** Nowootw. skład

Lifszyca

Kijów, W.-Wasilkowska 50.

Dziecinne

ubranka, paltoty, kapelusze, czapki 686

Damskie saki

roboty szydełkowej czapki, pończochy etc.

Kurtki myśliwskie

kalesony, skarpetki etc.

W olbrzymim wyborze poleca magazyn

Czesko-Rosyjskich Fabryk Wyrobów Pończoszniczych

G. W. Andrle

Kijów, W.-Wasylkowska 10

Ceny stałe.

Precz z rękami!



„JUROKSIL"

bez chlorku, bez sody **sam pierze bieliznę** bez mydła. Po godzinnem gotowaniu otrzymuje się bieliznę **przedziwnej białości.**

Żądajcie wszędzie. Paczka 20 kop.

Południowo-Rosyjsk. T-wa Handlu Towarami Aptecznymi w Kijowie. 5498

Fabryczny Skład

kortów angielskich

T-wa

Dżems Czembурs i S-ka

FILIA KIJOWSKA

5 MIKOŁAJOWSKA 5

korty, korciki, szewioty i sukna angielskie na kostyumy, palta i POKRYCIA FUTER. 4105

SPRZEDAŻ

hurtowa i detaliczna

5 MIKOŁAJOWSKA 5

Wszystkie

Starożytne i rzadkie: meble, bronzy, srebro, emalie, porcelana, obrazy, broń, sztychy oraz **perły, brylanty, kosztowne kamienie**

Kupuje

po wyjątkowo wysokich cenach

„A. J. Zolotnicki"

Kreszczatyk 23 wprost poczty, płatnę, złoto i srebro według kursu. Taksowanie i informacye bezpłatnie. Zwracać się listownie i osobiście

„A. J. Zolotnicki"

Kreszczatyk 43 wprost poczty. Telef. 386. Firma egzyst. od 1858 r. 2609

Meble używane, nowe i stylowe i zwyczajne, bronzy, porcelana, dywany, portyery oraz inne rzeczy do umeblowania pokojowego, nabyto na sezon w wielkim wyborze.

Ceny przystępne. Upraszamy przekonać się

27 W.-Wasylkowska 27

Telefon 15-38

Rzeczy okazyjne

M. Tabacznika

Można na raty. 3968

Okazyjnie

nabyte, artystyczne, współczesne, starożytne, nowe dobrze utrzymane i używane

MEBLE

do wszystkich pokoi z rozmaitego drzewa i różnego stylu od **najniższej ceny do najwyższej** po za konkurencyą.

Poleca największy **Magazyn** w Poł. Zach. Kraju rzadkich starożytnych **rzeczy okazyjnych**

BRIC-A-BRAC

„Starina i Roskosz"

(Szafirowe szyldy)

Obrazy, bronzy, porcelanę, dywany i **tysiące** pięknych przedmiotów dla udekorowania mieszkań

Zawsze kolosalny wybór.

Za wzorowe opakowanie wiele podziękowań. Kupujemy wszystko co należy do starożytności i mebli. Aby nie porównywać z drugiemi firmami prosimy dla pamięci wyciąć dokładny adres. **Kijów, Kreszczatyk № 36** wejście frontowe to same co i do Kinematografu Mianowskiego, wprost Luterańskiej ul. Telef. 18-42. 340

Karlsbad

EDWARD — KNOLLSTR.

Willa Dauzer

Dom polski Wandy Marchlewskiej **cały rok otwarty.** Kuchnia dyetetyczna. Usługa polska. **Ogrzewanie centralne.** 4122

Do sprzed. **krowy mleczne** ociel. i na ociel. na fermie w pobliżu Kijowa. Krów 19. buhaj 1, koni 3. Wiad. M.-Błagow. 112 m. 3 od g. 11 do 5 pp. 4128

Do sprzedania polski majątek na Wołyniu 9 wiorst od kolei Połd. Zach. szosą z ładnym domem i ogrodem nad rzeką i zabudowaniami. Gospodarstwo w pełnym ruchu. Gotówką potrzeba 70,000 rb. Szczegóły u adwokata Mickiewicza. Kijów, Stołypinowska 42. 4113

1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 pokoi w ogr. z kuch., wyg. Łukjanówka, Osijewska 25. 4060

ZDOLNY LEŚNIK

dyplom. zagran. 15 lat praktyki w pierwsz. mająt. wykonywa sumiennie i tanio: taksacye lasów, peryodyczną inspekcyę, sprawdzenie gospodarstw leśnych, zakładanie szkółek handl. i leśnych, sztuczną uprawę lasu, eksploatacyę i wyróbkę materyałów, budowę tartaków, zakładanie remiz dla zwierzyny, plantacye łozy koszykarskiej i t. p. Kijów, Trzechświatitielska Nr 8 m. 8. Bronisław Szymański. 4110

Biuro Jahołkowskiej

Jerozolimska 82, Warszawa. Nauczycielki, nauczyciele, niemki, francuzki, angielki, freblówki. 3987

Przyjezd. z Warszawy władają językiem polskim i rosyjsk. poszukują posady, mąż — kelnera, szwajcara, numerowego, woźnego, inkasenta, mając odpowiednie świadectwa lub inne jakiekolwiek zajęcie w mieście lub na wyjazd, a żona szyje w domach prywatnych. Adres: Andrzejowski Zjazd 28 m. 20. 4100

Poszukuję posady nauczycielki, skończ. nauki w klasz. zagraniczą. Specyalność, muzyka, języki i przedmioty klas. Adres: pocz. Kupiel woł. g., Łyczówka, Mińkiewicz dla F. W. 4057

Nauczycielka muz. przygot. do szkoły muzycz., posz. lekc. Michałowska Nr 22 m. 45 4063

Poszukuję politechnika dla przygot. ucznia 8 klasy gimnaz. w matemat. i fizyce do przyszłorocz. konkursu. Lwowska 30 m. 10 od g. 7 do 9 wiecz. 4078

Gospodyni intelig. młoda, znaj. się we wszystkich gał. gospod. poszuk. miejsca Troicki zaułek 6 m. 9. C. C. 4079

Student politechniki kijowskiej, były uczeń znanej zaszczytnie szkoły Rontalera w Warszawie. Udziela lekcyi i korepetycyi. Mała-Włodzim. 77—53 4080

Nauczycielka wykszt. zagranicz., dosk. franc., niemiec. i muz. poszuk. lekcyi za pokój z utrzymaniem lub bez. Bankowa Nr 5 m. 40, od g. 2—5 pp 4087

T-wo Pomocy Stud. Polakom Uniwersytetu Kijowskiego. Biuro Pracy poleca studentów, jako korepetytorów, wychowawców, nauczycieli, pracowników biurowych, masażystów etc. Zapisy przyjmują się w lokalu Biura Pracy, Prorezna Nr 21 m. 4 od 12 do 2 pp. codziennie. 428

Młoda osoba z wykształceniem gimnaz., poszukuje posady nauczycielki. Fastów, kij. g., skrzyn. poczt. 33 4047

Sumienna i praktyczna nauczycielka z atest. gimn., znaj. muz., poszukuje posady. Adr. proszę: Czeczelnik, podolskiej gub., pow. Olgopolskiego, cukrownia, Antonina Maliszewska. 4040

Nauczycielka

niemłoda, zn. dob. muzykę teoret. prakt. franc., ros., pol. języki posz. pos. do dzieci od 7 lat. Winnica d. Piątkowskiej, Pocztowa ul. mieszkanie Sawickiej. 4028

Nauczycielka

b. słuchaczka Uniwer. Jagiel. Sorbony i King's College w Londynie — udziela lekcyi. Specyalność literat. pols. i powszechna. Oferty w Administr. „Dziennika" pod sig. L. O. S. 4030

Rutynowana nauczycielka muzyki udziela lekcyi na mieście i u siebie. Przygotowuje do szkoły muzycznej. Dmitrowska 23 m. 29 listownie. 3938

Englishman student Kembridzkiego Uniwers. daje lekcyi angielskiego języka. Konsulat Angielski. Puszkińska 20 od 10—12 godz. 3984

DRZEWO OPAŁOWE

skład J. Połujana na Przystani. Nabiereż.-Ługow. 17. Tel. 22 82. Ceny najn. Drwa berlin. najlepsze. 3817

Zarybek karpi

sprzedaje się w majątku Kaszlaki odległym od kolei o 5 wiorst. Adr.: stacya Kożanka. K. Łukaszewicz. 3912

Biuro Mierniczo leśne i kreślarnia

Geometry taksatora

F. Brodzkiego

Kijów, Puszkińska 11a m. 9.

Przyjmuje kreślenia i roboty mierniczo-leśne. 4012

Fabryka wyrobów metalowych

z 10 HP motor. elektr. kompletnie urządzona z instalacyą maszyn blacharskich, galwan. niklowaniem, srebrzeniem, miedziowaniem **do odstąpienia** na warunkach przystępnych. Wiadomość. Kreszczatyk 5 m. 34 lub listownie skrzynka poczt. 142. 4055

Pokój jeden lub dwa dla przyzwoitej osoby (gabinet u mebl., salon b. mebli). Wszelkie wygody, telef. (35 15). Mała-Włodzimierska 45 m. 32, II oficyna. 4101

Kupię willę-sadybę

3—20 dziesięcin. Funduklejowska 41 m. 22, Bielecki. Listownie. 4041

Równe, g. wołyń.

Prenumeratę ogłoszenia do

„Dzien. Kijowsk."

przyjmuje 1496

p. Ludw. Rutkowski

Księgarnia i Skład mat. piśmien.

Redaktor odpowiedzialny **Stanisław Zieliński.** Drukarnia Polska w Kijowie, ulica Kreszczatyk № 38. Wydawca **Antoni Zieliński.**